WSPÓLNOTA

GAZETA POLSKIEJ WSPÓLNOTY NARODOWEJ

NUMER 2 (43) LUTY 2003

GAZETA BEZPŁATNA

WSZYSTKO DLA POLSKI!

ISSN 1508-3012

ZAMIAST INTEGRACJI Z UNIĄ EUROPEJSKĄ – FEDERACJA POLSKO-CZESKO-SŁOWACKA

Z NARODOWEJ TRYBUNY...

Bolesław Tejkowski

Stoją przed nami obecnie cztery najważniejsze zadania.

Zadaniem najpilniejszym jest przeciwstawienie się agresji USA na Irak. U jej podłoża stoi globalistyczna polityka prezydenta Busha i jego rządu, zmierzająca do opanowania irackich złóż ropy naftowej oraz dominacji w tym regionie i w ogóle na Świecie. Kłamliwa propaganda amerykańska przedstawia planowaną agresję jako interwencję konieczną dla obrony ludzkości, rzekomo zagrożonej przez Irak posiadający broń masowej zagłady. Tymczasem inspektorzy ONZ jej nie znaleźli, a ta rzekomo zagrożona przez Irak ludzkość w przeważającej większości protestuje przeciwko tej wojnie. Zatem nieuzasadnione i niemoralne jest jej poparcie przez jednego prezydenta i kilkunastu premierów Państw europejskich, w których około 80% obywateli sprzeciwia się temu. Przykro nam, że wśród tej wojowniczej jedenastki znalazł się polski premier.

Zadaniem równie pilnym, a dla Polski najważniejszym, jest przekonanie Po-

DOKOŃCZENIE NA STRONIE 2

Przeciwstawiamy się agresji na Irak

Polska Wspólnota Narodowa i Polski Komitet Słowiański oraz liczni sympatycy polskiej idei narodowej i słowiańskiej wyrażają sprzeciw wobec planowanej przez USA agresji na Irak. Jej przyczyną jest globalistyczna polityka władz USA, zmierzająca do opanowania irackich złóż ropy naftowej oraz dominacji w regionie i Świecie.

Tej prawdziwej przyczyny agresji nie jest w stanie ukryć kłamliwa propaganda władz USA, jakoby Irak zagrażał Światu przez posiadanie i gotowość ofensywnego użycia broni masowej zagłady. Jest to tylko pretekst, mający uzasadnić i usprawiedliwić bezprawną agresję amerykańską.

DOKOŃCZENIE NA STRONIE 2

Zarząd Naczelny Polskiej Wspólnoty Narodowej i Redakcja "Wspólnoty" z głębokim żalem zawiadamiają, że w dniu 10 lutego 2003 roku zmarł nagle Sędzia Mieczysław Bareja – Przewodniczący Wydziału Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego w Warszawie, oddany przyjaciel idei Polskiej Wspólnoty Narodowej, wielki patriota polski i działacz narodowy, zasłużony dla mieszkańców Stolicy, pamiętany jako Prezydent Warszawy w 1994 roku.

Niechaj jego zawodowa, społeczna i polityczna działalność będzie przykładem dla młodego pokolenia Polaków.

Cześć Jego Pamięci.

„Przetargowisko" czyli F-16 dla Polski: gorszy i droższy

27 grudnia rząd rozstrzygnął przetarg na zakup samolotu wielozadaniowego. Zwycięzcą została megakorporacja Lockheed Martin, oferująca F-16 C – block 50+. **Oferty samolotów** Mirage 2000 - 5 mk.II **– korporacji Dassault Aviation oraz** J-39C Gripen **– grupy Gripen International należącej do korporacji SAAB/ British Aerospace uznano za mniej korzystne. Decyzja ta nie wywołała zdziwienia ze względu na naciski polityczne. Ich symptomami było faworyzowanie w ciągu ostatnich lat F-16 przez polskich polityków i media. Pomocą w podjęciu "jedynej słusznej decyzji" były tegoroczne wizyty A. Kwaśniewskiego i L. Millera w Waszyngtonie. Wiceminister gospodarki A. Szarawarski (szef komitetu offsetowego) już w niespełna dwie godziny po otrzymaniu wszystkich liczących po kilka tysięcy stron ofert orzekł, że najszerszą ofertę przedstawili Amerykanie.**

Temat modernizacji sił lotniczych nie jest w państwach byłego bloku

DOKOŃCZENIE NA STRONIE 3

J-39C Gripen - szwedzki samolot wielozadaniowy

ELIMINUJĄC ZERA WYGRAMY POLSKĘ

Okres rządów koalicji SLD -UP- PSL, zapatrzonej w partykularne interesy i pochłoniętej własnymi wewnętrznymi gierkami i rozgrywkami, zamiast obiecywanej poprawy przyniósł stagnację.

Widoczny gołym okiem spadek dynamiki w kontynuowaniu reform, rozpoczęty przecież dość dawno, bo jeszcze na początku transformacji ustrojowej, jest niepokojący. To co zrobiono, jest w większości pomysłami nietrafnymi, jeżeli nie powiedzieć dosadniej - głupimi. Wystarczy przypomnieć w tym miejscu knota legislacyjnego w sprawie abolicji podatkowej, prywatyzację Warszawskiego STOENU, lobbystyczną ustawę o biopaliwach, wnerwiający wszystkich użytkowników dróg projekt ustawy o winietach, czy idiotyczne wręcz pomysły zastępowania Kas Chorych inną ich namiastką pod patetyczną nazwą Narodowego Funduszu Zdrowia.

Zrzucenie jednego czy drugiego nieudacznika z ministerialnego stołka sprawy nie załatwia. Jesteśmy tym wszystkim nie tylko totalnie skołowani, ale nie żyje nam się wcale dostatniej.

Polska też nie rośnie w siłę, raczej odwrotnie, a jak powszechnie wiadomo słabość przyciąga zagrożenia.

DOKOŃCZENIE NA STRONIE 4

WSPÓLNOTA
GAZETA POLSKIEJ WSPÓLNOTY NARODOWEJ

Z NARODOWEJ TRYBUNY...

Bolesław Tejkowski

DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

laków do głosowania w referendum przeciw integracji z Unią Europejską. Polacy wiedzą, że Unia Europejska już okradła Polskę, przywłaszczając większość przemysłu, handlu i banków oraz sporą ilość ziemi. Unia Europejska zmniejszyła też polską produkcję o połowę, traktując nas jako rynek zbytu swoich towarów. W ten sposób mamy 7-milionowe bezrobocie i 600-tysięczną bezdomność oraz biedę odczuwaną przez większość Polaków. Ale Polacy muszą także wiedzieć, że celem Unii Europejskiej, składającej się z byłych Państw kolonialnych i faszystowskich oraz zdominowanej przez Niemcy, jest zabranie naszych Ziem Zachodnich i narzucenie nam globalizmu. Jest to system, w którym kilka wybranych Państw i

Transparenty przed Fabryką Kabli w Ożarowie

ich elit bogaci się przez wyzysk innych Państw, a zwłaszcza ludzi pracy. Polska i wszystkie Państwa słowiańskie są tymi wyzyskiwanymi. Dlatego wejście Polski do Unii Europejskiej skończyłoby się odebraniem nam Ziem Zachodnich, przywłaszczeniem przez obcych kapitalistów całej gospodarki i większości polskiej ziemi. Stąd dopłaty dla 1,7 miliona gospodarstw rolnych mają wynosić tylko 25% dopłat obowiązujących w Unii Europejskiej, aby nieufnych rolników przekonać do głosowania w referendum za Unią, a po integracji doprowadzić do ich bankructwa i wykupu przez obcokrajowców. Natomiast dla pozostałych 350 tysięcy lepszych gospodarstw dopłaty mają wynosić 40%, co też nic nie da, bo polscy rolnicy nie sprzedadzą swojej żywności 2 razy droższej od unijnej, zalewającej Polskę i będą zmuszeni sprzedawać swą ziemię czekającym na to Niemcom i Holendrom. Rząd polski obiecuje tym lepszym gospodarstwom dodatkowe 15% dopłat z budżetu Państwa, ale jest to obiecanka mająca zachęcić rolników do głosowania w referendum za integracją z Unią. Zagrożenie to czują rolnicy, którzy 3 lutego br. na wielkopolskich drogach rozpoczęli protesty przeciwko narzucaniu im przez Unię Europejską niszczących warunków gospodarowania. Zostali za to po unijnemu czyli po faszystowsku zaatakowani przez policję. Polacy w mundurach biją Polaków, którzy ich żywią. Tymczasem Niemcy wciągają Polskę do Unii Europejskiej, a zarazem przewidują jej rozpad w ciągu około 5 lat. Wtedy Polska wprawdzie odzyskałaby samodzielność, ale już bez Ziem Zachodnich. Zatem odrzucenie Unii Europejskiej uratuje Polskę przed globalistycznym wyzyskiem i stratami terytorialnymi.

Naszym trzecim zadaniem jest przygotowanie warunków do wyłonienia w Polsce nowej władzy o polskiej orientacji narodowej, niepodległościowej i socjalnej, dla której celem będzie Polska i jej obywatele, a nie Unia Europejska. Władza taka ma szanse powstania po głębokim kryzysie Państwa i władzy, jaki nastąpi po odrzuceniu Unii Europejskiej. Pierwszym obowiązkiem nowej władzy będzie zabezpieczenie nie wyprzedanego majątku narodowego i uruchomienie procesu odzyskiwania majątku wyprzedanego, zwiększanie produkcji, zmniejszanie bezrobocia, szukanie zagranicznych rynków zbytu. Zamknięcie się na Unię Europejską da natychmiastowe efekty znaczącego przyrostu dochodu narodowego i dobrobytu obywateli. Przestaniemy bowiem być okradani i zmuszani do ciągłego wyprzedawania gospodarki i zmniejszania produkcji. Po uporządkowaniu spraw wewnętrznych, Polska otworzy się ale przede wszystkim na południową i wschodnią stronę.

Z tego przewidywanego rozwoju sytuacji wyłania się nasze czwarte zadanie – tworzenie realnych przesłanek przymierza Polski z Państwami Słowiańskimi. Nawet luźne związki gospodarcze z Rosją – jej zapleczem surowcowym i technologicznym oraz chłonnym rynkiem zbytu – rozwiną polską gospodarkę i zapewnią Polakom dobrobyt. Każdy mądry o tym wie, że kto jest obecny na rosyjskim rynku, ten jest bogaty. Dlatego Niemcy wypierają nas z rynku rosyjskiego. Ale nie tylko o rynek nam chodzi. Jeśli chcemy raz na zawsze zabezpieczyć się przed niemieckim Drang nach Osten i zaborczym globalizmem Unii Europejskiej, powinniśmy dążyć do powołania Federacji Polsko-Czesko-Słowackiej oraz Wspólnoty Słowiańskiej jako przymierza wszystkich Państw Słowiańskich. Może to dać Polsce największe i najkorzystniejsze warunki rozwoju, najlepsze możliwości uzyskania trwałego dobrobytu.

Bolesław Tejkowski
Przewodniczący Polskiej
Wspólnoty Narodowej

Przeciwstawiamy się agresji na Irak

DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

Światu, w tym również społeczeństwu amerykańskiemu, zagraża w rzeczywistości agresywna polityka globalistyczna prezydenta Busha i jego rządu, zmierzająca do wojny z Irakiem za wszelką cenę, niezależnie od irackich realiów oraz wbrew rezolucji ONZ i opinii światowej. Jest ona w około 80% przeciwna amerykańskiej agresji, co dobitnie wyrażają liczne manifestacje i sondaże opinii publicznej w wielu Państwach.

Obowiązkiem rządów wszystkich Państw Świata jest przeciwstawienie się agresji USA na Irak i dążenie do pokojowego rozwiązywania wszelkich problemów.

Dlatego błędem i niegodziwością jest poparcie USA w agresji na Irak, udzielone przez kilkunastu premierów Państw europejskich, w których 70% do 85% obywateli sprzeciwia się amerykańskiej agresji. Ci premierzy, działający wbrew przytłaczającej większości swoich obywateli, biorą na siebie moralną i prawną odpowiedzialność za skutki napaści USA na Irak.

Polska Wspólnota Narodowa i Polski Komitet Słowiański, zgodnie z opinią 80% Polaków, apelują do premiera rządu polskiego o wycofanie swojego poparcia udzielonego USA w planowanej agresji na Irak, apelują do władz amerykańskich o zaniechanie tej haniebnej agresji na suwerenną Republikę Iraku, będącą prawowitym członkiem Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Polska Wspólnota
Narodowa
Polski Komitet
Słowiański

Warszawa, 10 lutego 2003r.

Warszawa, 17.12.2002 demonstracja antywojenna

„Przetargowisko" czyli F-16 dla Polski: gorszy i droższy

DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

wschodniego odosobnioną sprawą Polski. Z tym samym problemem borykają się Czesi, Słowacy, Ukraińcy i Węgrzy. Ukraina i Słowacja do chwili prowadzenia polityki eurosceptycznej stawiały na modernizację samolotów MiG29. Z kolei Czesi i Węgrzy, którzy podobnie jak my wpadli w objęcia NATO, pierwotnie wybrali Gripena. Co więcej w przypadku Czech, doszło przy okazji do ujawnienia afer: prób przekupienia czeskich decydentów przez Amerykanów, a także nacisków politycznych ze strony USA. Skutkiem czego przez kilkanaście miesięcy wrzało na linii Czechy – Stany Zjednoczone. W wyniku strat powodziowych Czesi zrezygnowali z zakupu nowoczesnego samolotu bojowego.

Niemniej w telewizji "publicznej" jako cenę zakupu F-16 podano 3.5 miliarda USD. W rzeczywistości wynosi ona 3.8 miliarda USD, a z odsetkami sięgnie 5.3 miliarda. Dla porównania końcowa cena zakupu Mirage'a to ok. 5,8 miliarda USD, a Gripena 4,6 miliarda.

Znając z kolei takie czynniki jak: średnie zużycie paliwa, żywotność silników, ilość potrzebnych roboczogodzin na każdą godzinę lotu bojowego, częstotliwość awarii, można wyliczyć koszty eksploatacyjne samolotu. Najbardziej ekonomiczny okazuje się Gripen, po nim F-16 i Mirage. Pełne koszty (cena + eksploatacja) jednego samolotu w milionach dolarów w ciągu 20 lat służby wynoszą: J-39 C Gripen 121 milionów USD, F-16 C50+ 150 mln., Mirage 2000-5 II 163 mln. i dla porównania MiG29/M2000 84 mln., Su-30 MKK 120 mln.

Jak widać wybrany przez komisję rządową F-16 nie należy do najtańszych. Jako ciekawostkę można dodać, że oferta producentów F16 naruszyła jeden z punktów warunków przetargu – dotyczącego gwarancji na samoloty. Wymagania polskie mówiły o dwuletniej gwarancji. Amerykanie na swój samolot zapewnili 180 dniową gwarancję.

Założenia przetargu

Komisja rządowa w Polsce za kryterium oceny ofert przyjęła: koszty samolotu (waga 45%), wartość bojową (40%), ofertę offsetu (15%). Końcowe zestawienie kosztu, wartości bojowej i oceny offsetu w tabeli poniżej:

	J-39C Gripen	F-16C 50+	Mirage 2000-5 II
Koszty	45 %	36.2 %	35.1 %
Wartość bojowa	40 %	34.7 %	37.3 %
Wartość offsetu	15 %	15%	10 %
Ogółem	100 %	85.9 %	82.4 %

Koszty

Do kosztów związanych z nabyciem nowego samolotu należy zaliczyć szereg czynników. Przede wszystkim cenę samego samolotu + koszt uzbrojenia + koszt wyposażenia + szkolenia pilotów (sumy te określano na poziomie 3-4 miliardów dolarów) i inne. Niemniej jednak media nie podawały kosztów oprocentowania tej sumy oraz kosztów eksploatacji samolotów przez lata służby. Wbrew pozorom nie są to koszty marginalne. Odsetki np. w ofercie amerykańskiej stanowią 29 % podstawowej sumy zakupu. Koszty eksploatacji samolotu w ciągu jego 20-letniej służby mogą sięgnąć do 100% kosztów jego zakupu.

Wartość bojowa

To kolejny czynnik, który miał być brany pod ocenę. W tym przypadku ocena jest najtrudniejsza, ponieważ istnieje wiele możliwych wzorów i definicji, wobec których można wyliczać wartość bojową. Przyjęto tu kryterium ocen najbardziej przystające do najczęściej stosowanych analiz. Podparto się także założeniami przetargu, w myśl czego na ocenę wartości bojowej miało przypadać: 50% - ocena wartości w walkach powietrznych (manewrowych i na średnią odległość), 40% - ocena wartości wsparcia wojsk lądowych (zadania szturmowe i bombowe), 10% - ocena możliwości misji rozpoznania. Jako optimum przyjęto liczbę 1000 punktów. Wartość bojową oceniono następująco: J- 39C Gripen 690 pkt., F-16C 50+ 620 pkt., Mirage 2000-5 II 646 pkt., dla porównania wartość bojowa MiG29/M2000 444 pkt., SU-30 MKK 828 pkt.!

Inne aspekty

Wybór samolotu wielozadaniowego to nie tylko iloraz wartości bojowej i kosztów. W tego rodzaju kontraktach należy przeglądać oferty pod kątem szeregu innych walorów. Przede wszystkim należy brać pod uwagę przydatność danego samolotu do wykonywania zadań w ramach przyjętej doktryny obronnej. Niestety nasz kraj posiada doktrynę opartą na założeniach NATO, nie zaś tworzenia skutecznego systemu obrony kraju. Jednak wybór F-16 nie przystaje ani do doktryny obronnej kraju, ani tym bardziej warunków geopolitycznych. Przyjmując w założeniach warunki geopolityczne Polski należałoby wziąć pod uwagę głównie możliwości bojowe dotyczące wartości samolotu w obronie powietrznej. W tej mierze najlepszy okazuje się Mirage, następnie Gripen, a na końcu F-16. Dla Polski idealnym samolotem byłaby konstrukcja nadająca się do startów z lotnisk polowych czy przygotowanych odcinków dróg. Zupełnie do tego nieprzydatne są delikatne F-16 jak i Mirage. Za to doskonale pasuje Gripen realizujący takie zadania na terenie Szwecji.

W ocenie samolotów pominięto także tak ważką sprawę jak perspektywiczność konstrukcji. Mirage czy F-16 to maszyny z 20-letnią historią. Zatem najbardziej podatny na modernizację jest Gripen. Mamieniem jest mówienie, że F-16 da nam większe możliwości w pozyskaniu amerykańskiego samolotu nowej generacji (tej samej co Gripen) – JFS. Nawet jeśli po raz kolejny za 20 lat politycy zdecydują się na zakup samolotu amerykańskiego, to tym razem za identyczną cenę będziemy w stanie zakupić parenaście maszyn. W doktrynie NATO-wskiej główną uwagę skupia się na możliwości dokonywania uderzeń z powietrza oraz zasięgu samolotu. Duży zasięg nie jest aż tak bardzo konieczny państwu wielkości Polski ale przydatny, jeśli chce się dokonywać terrorystycznych uderzeń globalnych, jakie realizują USA wraz ze swymi sojusznikami z NATO.

W końcu następnym czynnikiem jest offset czyli rekompensata gospodarcza dla nabywcy samolotu w postaci inwestycji lub wsparcia gospodarczego kraju kupującego samoloty. Jako, że pojęcie offsetu w ramach sprzedaży sprzętu wojskowego wprowadzono stosunkowo niedawno można podejrzewać, iż jego głównym walorem jest próba uzależnienia gospodarki kraju – nabywcy od kraju dostawcy. Tym samym do całej sprawy związanej z offsetem należy podchodzić z dużą rezerwą. Offset staje się w takim ujęciu pretekstem do wejścia szeregu korporacji zachodnich na rynek Polski. Wiąże się z tym także dalsza prywatyzacja wybranych gałęzi przemysłu. Przyjmowanie oferty offsetowej jest zatem kolejnym ukłonem ze strony polskich polityków. Wybieranie najkorzystniejszej oferty offsetowej kojarzy się raczej z wyborem *"najmniejszego zła"*. Niemniej poszczególne oferty offsetowe różniły się od siebie w sposób znaczący. Propozycja francuska zawierała najmniejszy udział finansowy (dokładne dane utajnione). Zawierała się w ofertach "rozwoju" przemysłu chemicznego (zapewne Michelin), zbrojeniowego, zamierzano wdrażać nowe technologie dotyczące budowy autostrad. Z ciekawszych propozycji była chęć zamówienia kontenerowców w polskich stocz-

DOKOŃCZENIE NA STRONIE 5

"Reforma" naszej armii polega na zmianie jej charakteru z obronnego na ofensywny. Jest to operacja bardzo kosztowna i nie przyniesie Polakom żadnych korzyści.

WSPÓLNOTA
GAZETA POLSKIEJ WSPÓLNOTY NARODOWEJ

ELIMINUJĄC ZERA WYGRAMY POLSKĘ

DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

Społeczeństwo polskie wielokrotnie akceptowało programy różnych opcji politycznych, mające przynieść znaczącą poprawę poziomu życia.

ne na jego żywym organiźmie, bez żadnego znieczulenia, różne reformy i pseudoreformy, których liczba była znaczna, a te ostatnie przewyższały pierwsze.

nie majątek narodowy przejedzono, albo też w znacznym stopniu rozkradziono, co potwierdzają różnorakie afery od czasu do czasu wstrząsające Rzeczpospolitą.

Namiotu strajkujących pracowników Fabryki Kabli w Ożarowie, styczeń 2003

Godziło się na program wyrzeczeń, rezygnację w znacznym stopniu z opiekuńczej roli Państwa, a także inne poświęcenia. Wytrzymywało przeprowadza-

Lawinowo wzrasta bezrobocie i jak dotąd nic mądrego, ani z lewej, ani z prawej strony sceny politycznej, aby temu zaradzić, nie wymyślono. Wyprzedawany bezmyśl-

Skutkuje to zamykaniem szpitali, szkół, kopalń, hut, a także ograniczeniem nakładów na naukę i technikę, co grozi zmniejszeniem liczby ludzi wykształconych.

Zwiększają się obszary biedy i nędzy, a wśród przeciętnych zjadaczy chleba, jeżeli jeszcze go mają, wzrasta coraz bardziej przekonanie, że kolejne rządy, począwszy od 1989 roku, to rządy cwaniaków, których różniły tylko hasła i slogany wyborcze.

Owczy pęd do Unii Europejskiej, która ma być cudownym panaceum na wszystko, skutkuje totalną zaćmą umysłową wszystkich „polityków" i „politykierów", elit lewicowych i prawicowych.

Bakcyl zdrady narodowej zżera kolejne ekipy rządzących, kolejnych przedstawicieli Narodu w Sejmie i Senacie, kolejnych lokatorów najpierw Belwederu, a później pałacu Namiestnikowskiego, kolejnych pomniejszych kacyków i innych politycznych zer. Skądinąd wiadomo, że jeżeli chociaż jeden z wymienionych czynników równa się zeru, wspólna ich wartość również będzie wynosiła zero. Wynika z tego, że Polską od piętnastu prawie lat rządzi „zerowa opcja polityczna".

Mamy więc to co mamy. Tragiczne pomylenie dobra i zła, skutkujące amoralnością, zdziczeniem obyczajów i zanikiem uczuć patriotycznych. Jedynym wyjściem z tego narodowego marazmu jest stworzenie potencjału moralnego, a co za tym idzie własnej siły narodowej. Jest to czynnik absolutnie niedoceniany, a mający przecież ogromne znaczenie w walce o tożsamość narodową, co chociażby dowodnie wyeksponowane zostało w pamiętnych wyborach czerwcowych 1989 roku.

Ówczesnym zerom politycznym Polska powiedziała - NIE ! To samo można uczynić za najbliższe dwa lata. Tym bardziej, że są już pierwsze przejawy odradzania się patriotyzmu, co napawa optymizmem. Wystarczy przypomnieć wybory parlamentarne w roku 2001 i samorządowe w roku ubiegłym. Po raz pierwszy ugrupowania z hasłami narodowymi zaistniały w parlamencie i samorządach.

Należy wierzyć, że nas Polaków stać na eliminację „zer" tu i teraz, z tym że to teraz należy widzieć w perspektywie zbliżających się wyborów prezydenckich i parlamentarnych. Nigdy nie jest za wcześnie, aby o tym mówić. Czasem może być po prostu za późno.

Wiesław Wielopolski
Dziennikarz niezależny

Z listu do redakcji ....

Uwagi do tekstu o 1863 roku z poprzedniego wydania "Wspólnoty"

[...] W wyniku wybuchu i upadku Powstania Styczniowego nastąpiło polityczne zbliżenie prusko – rosyjskie. W lutym 1863 zawarto konwencje Alvenslebena. Prusy wykorzystały powstanie do osłabienia więzi francusko i angielsko – rosyjskich, umożliwiło im to przeprowadzenie zwycięskich wojen z Danią (1864), Austrią (1866) i Francją (1870-71) oraz utworzenie cesarstwa niemieckiego (zjednoczenie Niemiec). Tym samym Powstanie Styczniowe doprowadziło do wzmocnienia Niemiec i zlikwidowało sprawę polską na pół wieku, a dalszej historii przyniosło niepowetowane straty.

[..] Represje popowstaniowe przyczyniły się do osłabienia potencjału biologicznego i ekonomicznego Polski. Nastąpiła utrata najbardziej energicznej i wykształconej kadry, która częściowo zginęła lub została ranna w działaniach zbrojnych, została zmuszona do emigracji lub w ramach represji została zesłana w głąb Rosji. [..] Nastąpiły dla Polaków również niepowetowane straty w sferze ekonomicznej. Skonfiskowano 4254 majątki wiejskie, własność miejską i przemysłową należącą do szlachty i inteligencji władze zaborcze sprzedały za grosze lub oddały głównie Żydom współpracującym z władzami okupacyjnymi. Stąd dominacja własności żydowskiej w strukturze własności w miastach byłego Królestwa Kongresowego. [..] Po zamachu na cara Aleksandra II (1881) władze carskie przesiedliły z centralnej Rosji i Litwy tamtejszych Żydów (tzw. "litwaków"), którzy osiedlali się głównie w dużych miastach, tworząc elitę handlową i przemysłową. Litwacy byli gorliwymi rusyfikatorami Królestwa i przeciwnikami polskich dążeń niepodległościowych. Szczegółowe informacje w książce historycznej dr-a Andrzeja Leszka Szcześniaka "Judeopolonia Żydowskie państwo w państwie polskim", Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne 2001.

H. K. (dane czytelnika znane redakcji)

DOWCIP:

Na trasie propagandowej podróży przez Amerykę, prezydent Bush odwiedził jedną ze szkół w celu wyjaśnienia swojej polityki. Potem poprosił dzieci o zadanie pytań. Chłopiec o imieniu Bob zabrał głos:

- Panie prezydencie, mam trzy pytania:
1. Jak się pan czuje po sfingowanych wyborach, które pan wygrał?
2. Dlaczego pragnie pan bezpodstawnie zaatakować Irak?
3. Czy nie myśli pan, że bomba w Hiroszimie była największym atakiem terrorystycznym wszech czasów?

W tym momencie zadzwonił dzwonek i wszyscy wyszli z klasy. Po przerwie Bushowi dalej zadawano pytania. Tym razem zabrał głos John:

- Panie prezydencie, mam pięć pytań:
1. Jak się pan czuje po sfingowanych wyborach, które pan wygrał?
2. Dlaczego pragnie pan bezpodstawnie zaatakować Irak?
3. Czy nie myśli pan, że bomba w Hiroszimie była największym atakiem terrorystycznym wszech czasów?
4. Dlaczego dzwonek na przerwę był 20 minut wcześniej?
5. Gdzie się podział Bob?

„Przetargowisko" czyli F-16 dla Polski: gorszy i droższy

DOKOŃCZENIE ZE STRONY 3

niach. Zamiar budowy w Polsce fabryki biopaliw, wbrew pozorom należałoby uznać nie jako inwestycję ekologiczną, lecz próbę wprowadzenia monopolu własnej technologii w oparciu o rolne (tanie) zasoby Polski. Szereg ofert związanych było z ewentualną pomocą w dostosowaniu się polskiej nauki i gospodarki do standardów Unii Europejskiej.

Oferta szwedzko-brytyjska w poziomie kosztów wynosiła 5,3 miliarda USD netto. W kwestii samych propozycji skupiona została głównie na przemyśle zbrojeniowym naszego kraju. W tym przypadku doszłoby do najbardziej intensywnej kooperacji lotniczej. Do Polski miał zostać przeniesiony montaż wszystkich samolotów, a także duża część obsługi remontowej (samolotów z Czech i Węgier). Tu też miano budować symulatory do Gripena i modernizować stację radiolokacyjną. Dalsza część oferty dotyczyła przemysłu motoryzacyjnego, w tym przejęcie Daewoo (Volvo i Rover) i elektronicznego (Ericson), prawdopodobnie przejęcie stoczni Gryfia w ramach "produkcji silników okrętowych". Plusem miałoby być to, że jedynie ta oferta zakładała rozwój gospodarki, której produkcja w 70% szła by na eksport. Należałoby jednak zapytać dokąd szłyby zyski z tego eksportu?

Offset amerykański uznać należy za najbardziej kuriozalny, rzecz jasna pod względem ilości ofert nierealnych jak i próby przejęcia największych udziałów w szeregu dziedzin polskiej gospodarki. No i jak wiadomo ten offset został przez *"polskich specjalistów"* oceniony najwyżej. Nierealne propozycje to m.in.: "pomoc w uzyskaniu certyfikatu na polski samolot M-28" i "produkcja nowego Opla" (przez General Motors i Raytheon). W przypadku M-28 Polacy doskonale sami sobie radzą z uzyskaniem tego certyfikatu, natomiast produkcję Opla zaproponowano także przy okazji przetargu na transporter opancerzony Piranha, którego oferentem są także korporacje z USA. Reszta oferty offsetowej skupia się na ekspansji w stronę polskiego: rolnictwa (prawdopodobnie Monsanto), motoryzacji (GM), energetyki, przemysłu hutniczego (U.S. Steel Corp.), telekomunikacji (AT&T), przejęcia udziałów rafinerii i przemysłu petrochemicznego, mocniejsze wejście na rynek łączności (Motorola). Część oferty dotyczyła przemysłu zbrojeniowego. Całościowy koszt offsetu netto to 5,3 miliarda USD. Zaś brutto 8.5 miliarda. W „Wiadomościach" tę ostatnią wartość zawyżono do 10,3 mld. dol.

Media

Zarówno media "publiczne" jak i prasa w temacie przetargu miały dużo do powiedzenia. Od samego początku zapanowała niemal jednostronna opcja - wskazująca oczywiście na ofertę Lockheeda Martina. W „Wiadomościach" kilkukrotnie podano informacje zaniżające ceny nabycia F-16 i zawyżające ceny offsetu amerykańskiego. Część prasy „wojskowej" od razu stanęła po stronie F-16. Do tego stopnia, że wiele razy w materiałach dokonujących analizy proponowanych samolotów zmieniano na niekorzyść dane techniczne i bojowe Gripena i Miarge'a, lub zawyżano wartości F-16. Prym wiodła Nowa Technika Wojskowa. Do najczęstszych "grzechów" specjalistów wojskowych było zawyżanie wartości bojowej F-16 w zadaniach szturmowych. Twierdzono, że Mirage i Gripen posiadają ograniczone możliwości w tym zakresie, mimo że w ofertach przetargowych przedstawiono bogatszy zestaw uzbrojenia aniżeli w F-16. Wysoce dyskusyjna jest także skuteczność broni amerykańskiej. W wielu dziedzinach prym wiodą zakłady francuskie i rosyjskie.

Część pism nawet gdy przytaczała rzetelne analizy, wstrzymywała się od wniosków, co chyba trudno nazwać obiektywizmem. Interesującym wydaje się przypadek pisma "Raport". Do chwili gdy Polsce przewodził rząd AWS-owski, redaktorzy pisma przedstawiali szereg danych przemawiających za Gripenem. Po zmianie większości rządowej na SLD-owską oraz, co może nie bez znaczenia, pojawieniu się na łamach pisma reklam F-16, nagle to ten samolot stał się faworytem "Raportu".

Opcje niepoprawne politycznie

O czym z rzadka się wspomina, były i inne od przedstawionych opcje zakupu samolotów. Dotyczyły one zmodernizowanej wersji Miga29, pod nazwą M-2000. Co ciekawe z nabyciem tych samolotów związany miał być transfer technologii do montażu samolotów oraz produkcja i modernizacja silników. Trudno nie przecenić takiej oferty, która w odróżnieniu od obecnych offsetowych ofert zachodnich nie wprowadziłaby do naszej gospodarki obcego monopolisty, za to podniosłaby wysoko możliwości technologiczne przemysłu lotniczego. Ofertę tę (w 1996 roku na łamach Nowej Techniki Wojskowej) oceniono jako zupełnie nieopłacalną, ponieważ Polska zmuszona byłaby zainwestować w rozwój technologii lotniczych! Wartości MiGa29 zamieszczono dla porównania oferty z innymi samolotami. Podobnie zamieszczono dane dotyczące samolotu SU-30 MKK, czyli samolotu wielozadaniowego SU-30 w odmianie dla CHRL. Wybór tego samolotu był raczej przypadkowy i wynika z faktu, że w tym samym czasie gdy wpłynęły oferty do polskiego przetargu, Chiny zakupiły w Rosji 40 szt. SU-30 za cenę 2.2 miliarda USD**.**

Oba te przykłady ukazują, że były inne możliwości wyboru samolotu dla Polski. W przypadku Miga była to atrakcyjność cenowa. MiG29 z pewnością posiada mniejsze możliwości atakowania celów naziemnych, lecz za cenę zakupu F-16 można było kupić MiGi i zmodernizować myśliwsko-bombowe SU-22 (łącznie z zakupem nowoczesnego uzbrojenia) lub kupić choćby SU-30 równie tani jak Gripen lecz wartością bojową przewyższający wszystkie wymienione samoloty zachodnie**. Co więcej SU-30 można by kupić w wersji ze zmodernizowanym radarem zdolnym do odpalenia najnowszych rosyjskich pocisków dalekiego zasięgu (do 300 km) KS-172. Pociski amerykańskie i francuskie posiadają zasięg 50-65 km. Ostatnia partia SU-30 dla Indii ma zawierać samoloty z regulowanym wektorowaniem ciągu silników, który daje możliwości tzw. "super manewrowości".**

Wybór samolotu zachodniego pociągnął za sobą jeszcze jedne koszty, o których nie wspomina się w mediach. Są to koszty logistyczne – dostosowania polskich lotnisk i bazy remontowo-logistycznej do zachodnich norm. Koszty te sięgają kilkuset milionów dolarów.

Wnioski - najbardziej tracą Polacy

Ocena samolotu wyliczona jako ilość punktów wartości bojowej za 1 milion USD przedstawiają się następująco: J-39C Gripen 5,56; F-16C 50+ 3,93; Mirage 2005 II 3,96 i dla porównania: Mig29/ M2000 5,28; Su-30 MKK 6,9. W powyższych wyliczeniach przyjęto, że wartości osiągnięte przez najlepsze oferty w poszczególnych dziedzinach równają się maksymalnej ocenie w procentach. Przyjęto również oferty offsetowe Amerykanów oraz Szwedów/ Brytyjczyków za równorzędne, ocena francuskiego offsetu jest wartością przybliżoną.

Jak widać z zestawień możliwości bojowych, F-16 od swych rywali mocno nie odbiega. Znacznie gorzej to zestawienie przedstawia się jeśli brać pod uwagę wyłączenie doktrynę obrony kraju oraz dalsze możliwości modernizacji samolotu. Tym czym F-16 zdecydowanie ustępuje Gripenowi to koszty. Poza wymiernymi stratami finansowymi należy dodać kwestię offsetu, który spowoduje nieobliczalne straty ekonomiczne na przestrzeni najbliższych lat.

Osobnym tematem wydaje się być sprawa prowadzenia przetargów, które są jedynie przykrywką dla korupcji i układów mafijnych na najwyższych szczeblach rządowych. Przetarg na samolot bojowy nie jest tego jedynym przykładem. Trzy lata temu naprędce tuszowano skandal związany z braniem łapówek, w sprawie przetargu na działo samobieżne dla polskiej armii. Gdy 2 lata temu rozstrzygnięto jeszcze kontrakt na pociski przeciwpancerne (warty ponad 300 milionów USD) okazało się, że nie bez znaczenia była tu "słabość" rządu SLD-owskiego do przemysłu izraelskiego. Już za poprzedniej kadencji SLD wstępnie wybrano pocisk NTD/NTS . Projekt ten anulował rząd AWS. Lecz w chwili obecnej SLD doprowadziło "przetarg" do "pomyślnego końca" zakończonego sukcesem pupila. Interesująco przedstawia się skuteczność tego pocisku. Przede wszystkim jest on bardzo wolny. Nie jest przesadą twierdzenie, że zanim doleci do swego celu, ten może zdążyć się schować. Potencjalny cel ma na to od 10 do 20 sekund. Drugą kwestią jest możliwość przebicia pancerza. Prospekty podają, że wartość ta sięga około 1000 mm. Podczas testów pocisku w Polsce, wystrzelono 4 rakiety (do celów stojących i jadących ruchem prostolinijnym czyli nie manewrujących). Publicznie ujawniono wynik tylko jednego strzału. Mianowicie trafiono w wieżę czołgu T-55 AM, lecz nie od przodu gdzie jego pancerz osiąga do 500 mm, lecz w bok wieży. W związku z czym pocisk przebił pancerz grubości nieco ponad 100 mm. Gdyby miał większe możliwości mógłby przebić czołg na wylot, jednak tak się nie stało. Czy zatem i tym razem okazuje się, że kupiliśmy "nowoczesnego bubla"? Jeśli tak, będzie to kolejny eksponat w muzeum osobliwości – zwanym polską armią, kompletującym rozmaite buble warte dużych pieniędzy.

Rafał Qba Jakubowski

WSPÓLNOTA
GAZETA POLSKIEJ WSPÓLNOTY NARODOWEJ

PRZEGLĄD WYDARZEŃ

Komentarze redakcji zaznaczono kursywą

27.12.2002

Rozstrzygnięto przetarg na samolot wielozadaniowy. Wybrano amerykański F16 C - block 50+. Zakup 43 samolotów o wartości 3,8 miliarda USD, sfinansowany z kredytu. Koszty kredytu 1,5 miliarda USD, bardzo wysokie oprocentowanie 29% rocznie. *Wybrana oferta jest najdroższa, samolot nie ma najlepszych parametrów, a jego delikatna konstrukcja nie jest przystosowana do startu z lotnisk polowych lub specjalnych przygotowanych odcinków dróg, dominujących w Polsce. Dla porównania Chiny niedawno zakupiły 40 samolotów Su-30 MKK o znacznie wyższych możliwościach bojowych, niż oferowane samoloty zachodnie za kwotę 2,2 miliarda USD. W/w kwoty (razem 5,3 miliarda USD) nie obejmują kosztu dostosowania lotnisk, kosztu eksploatacji maszyn i zakupu uzbrojenia. Umowa ta daje firmie Lockheed Martin gwarancje produkcji, a pracownikom zatrudnienia na najbliższe 20 lat. Pożyczka rządu USA, zatwierdzona przez Kongres to przykład popierania z funduszy publicznych prywatnego biznesu.*

■ 84 lata temu, 27 grudnia 1918 wybuchło Powstanie Wielkopolskie. Walki rozpoczęły się w Poznaniu i objęły Wielkopolskę i Kujawy. Rocznica nie znalazła się w informacjach polskojęzycznej prasy, radia ani telewizji.

01.01.2003

Opublikowano informacje o wynikach ankiety dotyczącej nowej waluty euro. 57% respondentów z Niemiec i 54% respondentów z Holandii chce powrotu narodowych walut. 54 procent uczestników ankiety z Wielkiej Brytanii opowiedziało się przeciw zastąpieniu funta przez euro, a 74% opowiedziało się za przeprowadzeniem referendum w tej sprawie. Jeśli chodzi o inne kraje agencje prasowe nie podały szczegółów.

04.01.2003

Polska, łamiąc postanowienia umowy rządowej z 1992 r. z Białorusią, wprowadziła naliczanie opłat cła, akcyzy i VAT za paliwo, powyżej 200 litrów wwożone w bakach samochodów ciężarowych. Ograniczenia te i nagły tryb ich wprowadzenia doprowadziły do ogromnych kolejek na granicy. Środki masowego przekazu w Polsce próbowały przedstawić problem jako kolejną opieszałość celników zza naszej wschodniej granicy.

■ Stany Zjednoczono rozpoczęły procedurę prawną ścisłej ewidencji przekraczania granicy przez swoich własnych obywateli. Do tej pory obywatele USA mogli swobodnie przekraczać granice państwa, aktualnie zostaną wprowadzone formularze wjazdowe i wyjazdowe oraz ich ewidencja w bazie danych.

08.01.2003

W USA, Europie Zachodniej i krajach islamskich organizacje pacyfistyczne przystąpiły do zbierania ochotników, którzy chcą przyjechać do Iraku i występować w roli żywych tarcz na ważnych obiektach. Organizatorzy akcji podkreślają, że robią to na znak solidarności z cywilną ludnością. Wśród organizatorów z USA są krewni ofiar ataku 11 września. Grupa ta już udała się z wizytą do Iraku.

09.01.2003

Policja rozpędziła siłą kilkadziesiąt osób, które zbierały odpady na wysypisku śmieci Gdańsk -Szadółki i protestowały przeciwko zakazowi zbierania tam odpadów.

■ Rząd rozwiązał biuro Pełnomocnika Rządu do spraw Integracji Europejskiej oraz zdymisjonował Sławomira Wiatra. Powołano Biuro Integracji Europejskiej z nowym szefem ministrem Lechem Nikolskim. Opozycja eurosceptyczna przekazało ministrowi Nikolskiemu i telewizji publicznej spot telewizyjny, który informuje że zdaniem ekspertów, po ewentualnym włączeniu Polski do UE mleko zdrożeje o 30%, chleb i produkty zbożowe o 43%, sery, jaja o 42%, owoce o 60%, ryby o 23%, soki i woda mineralna o 20%, paliwo o około 30%, usługi o około 30%, leki od 10 do 120%.

10.01.2003

Rząd przyjął i przesłał do zatwierdzenia przez władze UE kolejnej wersji programu ograniczenia mocy produkcyjnych hut i zwolnienia ich pracowników. Przyjęto zmniejszenie do 2006 roku produkcji wyrobów gotowych o 991 tysięcy ton i zmniejszenie zatrudnienia o 7 tysięcy osób.

■ Paryska policja zwolniła z aresztu obywatela Francji, pochodzenia algierskiego, który pracował na lotnisku Roissy i po znalezieniu w jego samochodzie broni i materiałów wybuchowych był oskarżony o planowanie zamachu. Okazało się, że broń została do samochodu podrzucona, a osoba powiadamiająca policję działała w zmowie z rodziną byłej żony oskarżonego.

11.01.2003

Biuro Integracji Europejskiej wpadło na pomysł zorganizowania sztafety biegowej do Unii Europejskiej szlakiem sanktuariów maryjnych. Sztafeta wyruszy na przełomie maja i czerwca z Opola i odwiedzi 15 sanktuariów maryjnych. Trasa ma liczyć 4811 kilometrów. *A może by tak Biuro Integracji Europejskiej zorganizowało sztafetę szlakiem obozów koncentracyjnych i wielkich bitew Wermachtu prowadzonych w imię poprzedniej próby zjednoczenia Europy.*

12.01.2003

Władze Hondurasu poszukują 30 wysokich urzędników bankowych, którzy ukradli klientom 264 miliony USD, doprowadzając do upadku 3 banki i 4 towarzystwa inwestycyjne.

13.01.2003

Aleksander Kwaśniewski po rozmowie z Vance Coffmanem prezesem firmy Lockheed Martin poinformował prasę, że jest „nieco rozczarowany", gdyż prezes Coffman mówił o kontrakcie z Polską jako o jednym z trzydziestu innych, gdy tymczasem jest to pierwszy kontrakt na zakup samolotów F-16 zawarty z dawnym krajem komunistycznym. W trakcie wizyty w USA poruszano również problem wysokich opłat wizowych oraz odsyłania Polaków z granicy USA przez służby emigracyjne. *Co do rozczarowania to nikt na świecie nie szanuje tych co słabo dbają o interesy swojego własnego kraju, nawet jeśli obrót sprawy jest na ich niewątpliwą korzyść. Co do wiz to w relacjach Polski i USA panuje rzadko spotykana w dyplomacji sytuacja, że jedno państwo pobiera ponad 200 USD opłaty za rozpatrzenie wniosku, a drugie wprowadziło bezpłatny ruch bezwizowy. Relacja taka jest charakterystyczna dla republik bananowych.*

14.01.2003

Ujawniono informacje, o zakupach luksusowych samochodów przez Ministerstwa Zdrowia (2 samochody Peugot warte 306 tysięcy złotych) i Skarbu (5 samochodów Volvo, wartych po 160 tysięcy złotych) oraz o wypłacie sumy 1 miliona złotych dodatkowej premii pracownikom Ministerstwa Zdrowia.

15.01.2003

Policja z Głogowa zatrzymała obywatela Niemiec podejrzanego o próbę wywozu z Polski znalezisk archeologicznych. W jego samochodzie znaleziono 28 przedmiotów pochodzących ze średniowiecza i epoki brązu: garnki, miecze, wazy, strzemię.

16.01.2003

Policja zatrzymała w Nowym Dworze Mazowieckim obywateli Wietnamu zajmujących się łapaniem i zabijaniem zwierząt (psów, kotów, itd.), które były przeznaczane do sprzedaży jako potrawy w ulicznych barach szybkiej obsługi oraz prawdopodobnie w restauracjach. Lokalne Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami zapowiedziało złożenie zawiadomienia o przestępstwie znęcania się nad zwierzętami. *Jest to ciekawy, praktyczny przykład wielokulturowości, której tak pragną m.in. polskojęzyczne liberalne elity. Na świecie panują bardzo różne zwyczaje kulinarne. Generalnie kuchnia azjatycka cechuje się szerokim asortymentem źródeł pochodzenia mięsa. Z naszego punktu widzenia dziwne zwyczaje kulinarne panują również w Europie, chociażby we Francji, gdzie zjada się (o zgrozo!) bociany .....*

17.01.2003

Minęła 58 rocznica wyzwolenia Warszawy spod okupacji niemieckiej. Pierwsze do Warszawy wkroczyły oddziały Wojska Polskiego z południa, następnie oddziały Armii Radzieckiej. Telewizja, radio i prasa w Polsce prawie tej ważnej rocznicy nie zauważyły.

19.01.2003

Parlament Europejski przyjął raport zalecający państwom członkowskim UE zrównanie praw związków małżeńskich i pozamałżeńskich, w tym związków homoseksualnych.

22.01.2003

Niemcy i Portugalia przekroczyły dopuszczalny w strefie euro 3 % poziom deficytu w budżecie państwa. Komisja Europejska wszczęła w tej sprawie "postępowanie karne". Obu krajom grożą bardzo wysokie kary sięgające miliardów euro (około 0,2 – 0,5% produktu krajowego brutto).

■ Komisja Europejska zaproponowała zmiany we wspólnej polityce rolnej. Zmiany obejmują obniżenie dopłat do produkcji zbóż i mleka od 2004 roku, uzależnienie wysokości dopłat dla poszczególnych gospodarstw od stopnia realizacji unijnych standardów np. sanitarnych, stopniową redukcje wszystkich dopłat od 2013 roku.

25.01.2003

W Lublinie odbył się przemarsz przeciwników włączenia Polski do UE. Demonstranci pomaszerowali centralnymi ulicami miasta od Zamku, przez Starówkę i Plac Litewski, pod Urząd Marszałkowski. Skandowano hasła m.in.: „Kopenhaga - Polski zdrada". Złożono petycje dotyczącą przesunięcia terminu referendum na jesień, zaniechania organizacji dwudniowego referendum i równego dostępu do środków zwolenników i przeciwników "integracji" z UE.

Obywatele pierwszej i drugiej kategorii

Trybunał Konstytucyjny

WNIOSEK

o zbadanie zgodności Ustawy (Dz.U. nr 23, 2002r.) Ordynacja wyborcza do rad gmin (art. 88.1. oraz art. 118.1.), rad powiatów (art. 129 oraz art. 134.1. , 2) i sejmików województw (art. 157 oraz art. 162.1, 2) z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej

UZASADNIENIE

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej stanowi:
Art. 164.1. Podstawową jednostką samorządu terytorialnego jest gmina.
Art. 169.1. Jednostki samorządu terytorialnego wykonują swoje zadania za pośrednictwem organów stanowiących i wykonawczych.
Art. 169.2. Wybory do organów stanowiących są powszechne, równe, bezpośrednie i odbywają się w głosowaniu tajnym. Zasady i tryb zgłaszania kandydatów i przeprowadzania wyborów oraz warunki ważności wyborów określa ustawa.

Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw Dz. U. nr 23, 2002 r.
Art. 2.1. Wybory do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw są powszechne, równe, bezpośrednie i odbywają się w głosowaniu tajnym.
Art. 86.1. Radni są wybierani w okręgach wyborczych bezpośrednio spośród zgłoszonych kandydatów.

2. Na jednego kandydata wyborca może oddać tylko jeden głos.

Dalsze przepisy tej Ustawy dzielą wyborców oraz kandydatów odpowiednio na dwie różne kategorie o rażąco nierównych prawach wyborczych.
Pierwsza kategoria: wyborcy i kandydaci w gminach liczących do 20.000 mieszkańców.
Art. 87. W gminie liczącej do 20.000 mieszkańców o wyborze na radnego rozstrzyga liczba ważnie oddanych głosów na poszczególnych kandydatów.
Art. 117.1. W wyborach radnych w gminie liczącej do 20.000 mieszkańców wyborca głosuje na określonych kandydatów stawiając znak „x" w kratce z lewej strony obok nazwisk najwyżej tylu kandydatów, ilu radnych jest wybieranych w danym okręgu wyborczym.
2. Wyborca może głosować na określonych kandydatów bez względu na to, na jakich listach nazwiska ich są umieszczone.
Druga kategoria: wyborcy i kandydaci w gminach liczących powyżej 20.000 mieszkańców.
Art. 88.1. W gminie liczącej powyżej 20.000 mieszkańców podziału mandatów pomiędzy listy kandydatów dokonuje się proporcjonalnie do łącznej liczby ważnych głosów na kandydatów danej listy; mandaty przypadające na daną listę otrzymują zgłoszeni na tej liście kandydaci, którzy uzyskali najwięcej ważnych głosów.
Art. 118.1. W wyborach radnych w gminie liczącej powyżej 20.000 mieszkańców wyborca głosuje tylko na jedną listę kandydatów, stawiając znak „x" w kratce z lewej strony obok nazwiska jednego z kandydatów z tej listy, przez co wskazuje jego pierwszeństwo do uzyskania mandatu.

Porównanie odpowiednich przepisów dla I kategorii oraz II kategorii wyborców wprost wskazuje, że wyborcy I kategorii głosują zgodnie z Konstytucją oraz art. 2.1. oraz 86.1. Ustawy Natomiast wyborcy II kategorii pozbawieni są praw wyborców I kategorii. I tak:
I ˚ głosowanie tylko na jedną listę jest głosowaniem bezpośrednim na dany komitet wyborczy. Jest to więc głosowanie ściśle na partie polityczne i inne komitety wyborcze!
2 ˚ ograniczenie do wskazywania pierwszeństwa (ale nie wyboru!) tylko jednego kandydata tylko z jednej listy odbiera wyborcy II kategorii konstytucyjne prawo bezpośredniego głosowania na tylu kandydatów ile jest mandatów w danym okręgu wyborczym.

Ponadto, wybory nie są równe dla kandydatów na radnych w dwu różnych kategoriach okręgów wyborczych. Ograniczenie do wskazywania tylko jednego kandydata, tylko z jednej listy automatycznie eliminuje kandydatów z innych list na pozostałe mandaty radnych danego okręgu, a więc rażąco inaczej, niż w przypadku okręgów I kategorii.

Ewentualna próba tłumaczenia podziału wyborców oraz kandydatów na dwie kategorie, o rażąco nierównych prawach wyborczych, nierówną ilością mandatów w gminach do 20.000 mieszkańców oraz w gminach powyżej 20.000 mieszkańców - nie znajduje uzasadnienia. I czytamy w Ustawie:
Art. 90.1. W każdym okręgu wyborczym tworzonym dla wyboru rady w gminie liczącej do 20.000 mieszkańców wybiera się od 1 do 5 radnych.
Art. 90.2. Dla wyboru rady w gminie liczącej powyżej 20.000 mieszkańców tworzy się okręgi wyborcze, w których wybiera się od 5 do 8 radnych.

Powyższe wprost wskazuje, że istnieją gminy I kategorii oraz II kategorii o równej ilości radnych w ilości sztuk 5 (pięć)! Ale o rażąco nierównych prawach wyborczych! Ergo: podział wyborców oraz kandydatów na dwie różne kategorie nie wynika z różnej ilości radnych.

Identyczne są uwagi i zastrzeżenia do przepisów Ustawy, a regulujących wybory do rad powiatów oraz sejmików województw, i to w powołaniu się i z wskazywaniem przepisów do rad gmin.

Ja, niżej podpisany Janusz Bronisław Kępka, urodzony, wychowany i mieszkający w Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy protestuję przeciwko traktowaniu mnie jako obywatela II kategorii w Rzeczypospolitej Polskiej (tak już traktowano mnie w Generalnej Guberni).

Warszawa,
23 grudnia 2002 r.
dr Janusz B. Kępka

Wystąpienie na międzynarodowej konferencji
Polska, Czechy, Słowacja, Serbowie Łużyccy możliwości i perspektywy współpracy i rozwoju
Warszawa, 30 listopada – 1 grudnia 2002 roku

Szanowni Przyjaciele!

Pozwólcie, abym w imieniu zwolenników przyjaźni między Słowianami i Słowiańskiego Komitetu Komunistycznej Partii Czech i Moraw oraz w imieniu własnym powitał Konferencję Zachodnich Słowian, która zebrała się w tych dniach w Warszawie pod nazwą "Polska – Czechy – Słowacja – Łużyce: możliwości i perspektywy współpracy i rozwoju".

Od lat 1989 – 1990 jesteśmy świadkami ponownego, różne ochronne okresy przejściowe na przykład na prostą sprzedaż ziemi i nieruchomości, pokazuje przykład Ziomkostwa Niemców Sudeckich, Kościoła katolickiego itd. Ich ustawiczne majątkowe, terytorialne żądania teraz przedstawiane są już w formie nie zamaskowanej. Naszym narodom grozi więc podobny los, który spotkał Słowian Połabskich, z których dziś pozostało sto tysięcy Łużyckich Serbów. Dążenia te jednak

Obrady Konferencji Słowian Zachodnich, Warszawa 30.11 - 01.12.2002

wciąż się zwiększającego i niewybrednego nacisku na państwowe całości Zachodnich Słowian, Polski, Republiki Czeskiej i Słowacji, polegającego na usiłowaniu włączenia ich do struktur Unii Europejskiej. Wejście do Unii Europejskiej przedstawiane jest tym państwom, a tym samym narodom: polskiemu, czeskiemu i słowackiemu jako jedyna możliwość, by nie pozostać na boku tak zwanego naturalnego integracyjnego procesu ludzkości. Za kulisami dążenia do włączenia naszych ziem do Unii Europejskiej stoją Niemcy, którzy widzą terytoria zamieszkiwane przez zachodniosłowiańskie narody jako obszary swych zainteresowań, zapewniające im tak zwaną "niezbędną" przestrzeń życiową, jako swoją podstawową kolonię. Jak niektóre koła w Niemczech, włącznie z rządowymi, wyobrażają sobie rzekomą wzajemną i równoprawną współpracę z naszymi narodami po wejściu do Unii Europejskiej i wspiera także serwilizm naszych kół rządowych, które nawzajem prześcigają się w wychodzeniu naprzeciwko oczekiwaniom przedstawicieli Unii Europejskiej, Federalnej Republiki Niemiec i Stanów Zjednoczonych Ameryki. Pokazał to szczyt NATO, który 21 i 22 listopada 2002 roku odbył się w Pradze. Tym, którzy myślą, że NATO jest naszą pewną gwarancją wobec dążeń Niemiec, chcę powiedzieć, że jest to tylko gwarancja dla zespołów rządowych, dla zamożnych warstw społeczeństwa, które w zasadzie decydują czy będą kolonią Niemiec czy Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Stoimy zatem przed pytaniem, które ma dwie strony. Po pierwsze: czy nasze narody i ich państwa staną się częścią wielkiej kapitalistycznej, niesprawiedliwej Unii Europejskiej, czy pomogą umocnić pozycje w Unii Europejskiej przede wszystkim Niemiec przeciwko Stanom Zjednoczo-

DOKOŃCZENIE NA STRONIE 8

WSPÓLNOTA
GAZETA POLSKIEJ WSPÓLNOTY NARODOWEJ

Wystąpienie na międzynarodowej konferencji
Polska, Czechy, Słowacja, Serbowie Łużyccy możliwości i perspektywy współpracy i rozwoju
Warszawa, 30 listopada – 1 grudnia 2002 roku

Szanowni Przyjaciele!

DOKOŃCZENIE ZE STRONY 7

nym Ameryki oraz w ich kampanii dalej na wschód Europy i czy w ten sposób stopniowo utracą resztki swojej państwowej i narodowej suwerenności i przestaną istnieć. Po drugie: czy nasze narody uświadamiają sobie powtórne niebezpieczeństwo, które nad nimi wisi. Czy znajdą dostateczne siły, aby odrzucić nie naturalną integrację ludzkości, ale integrację kapitalistyczną i politykę globalizujących się kapitalistycznych mocarstw, przede wszystkim umacniających się Niemiec i Stanów Zjednoczonych Ameryki. Że starcie tych dwóch mocarstw nie jest zmyśleniem, pokazuje konflikt zbrojny w Jugosławii, który ciągle się tli i gdzie ani Unia Europejska - przełożona Niemiec ani Stany Zjednoczone Ameryki z Wielką Brytanią nie mają na razie ani wojskowej ani politycznej siły, by obrócić go na swoją korzyść. Ta wojna jest przykładem, jak można podzielić narody słowiańskie na podstawie rasowej i religijnej nietolerancji i poszczuć je przeciwko sobie. Dowodem starcia tych mocarstw jest również dążenie Niemiec i Francji do budowania własnych sił zbrojnych Unii Europejskiej.

Często zarzuca się nam Słowianom, że ze względu na sposób w jaki walczymy o swoje narodowe państwa, o kulturę, o idee przyjaźni, jesteśmy nacjonalistami niebezpiecznymi dla wartości zachodniej demokracji. Chciałbym tu nadmienić, że każdy plemienny naczelnik cieszył się większym naturalnym autorytetem, niż mają go owe tak zwane demokratyczne instytucje zachodnioeuropejskich państw, owe burżuazyjne demokracje, które są rzekomo czymś najlepszym, co ludzkość dotąd wymyśliła.

Szlak nasz wiedzie przez idee równoprawnej współpracy wszystkich narodów, jest wolny od jakiejkolwiek nietolerancji: rasowej, religijnej i innej. Również my, Słowianie, mamy swoją bogatą historię, kulturę, które wcale nie są gorsze od historii i kultury innych narodów Europy.

Jeżeli i według międzynarodowego prawa przyznaje się narodom prawo do samostanowienia i własnego państwa, to Słowianie również mają to prawo, a więc i Słowianie Zachodni, a tym samym i narody Czechów, Polaków i Słowaków. Przeciwwagą dla Niemiec, gwarancją pokoju w Europie musi stać się ścisła wzajemna współpraca wszystkich Słowian i Rosji, a w jej ramach Zachodnich Słowian. My nie potrzebujemy wstępować do Unii Europejskiej i wstąpieniu do tego ugrupowania mówimy: nie, ale chcemy z nią jak równy z równym współpracować. Będziemy się bronić przed zagrażającą naszym narodom germanizacją i odrzucamy wnoszone wątpliwe roszczenia do Polskiego Pomorza i Czeskich Sudetów. I nie potrzebujemy gwarancji naszej niezawisłości poprzez członkostwo w NATO ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki. Przeciwnie, naszym postulatem jest wystąpienie z tego agresywnego, nieludzkiego wojskowego paktu, który przyniósł wojnę naszym słowiańskim narodom na południu Europy.

Formą naszej współpracy są nie tylko idee kulturalnych i przyjacielskich kontaktów, ale także idee utworzenia wspólnego państwa Zachodnich Słowian, to jest Polski, Republiki Czeskiej i Słowacji. Te idee nie są utopią, ani przejawem nacjonalizmu. Odwrotnie, są naturalną drogą do zbliżenia naszych narodów. Wzajemna współpraca naszych narodów i utworzenie wspólnej formacji państwowej jest niezmiernie ważnym i doniosłym zadaniem. I powinniśmy je mieć na względzie nawet wtedy, gdy nasze państwa, a tym samym nasze narody, zostaną wciągnięte do Unii Europejskiej. Jest to sposób, jak zatrzymać kolonizację nas - Zachodnich Słowian, jak bronić nasze narody, a także jest to forma gwarancji trwałego pokoju w tej części Europy. Jest to również droga prowadząca nasze narody do rozwoju wyższych form demokracji i ustroju społecznego niż te, które proponuje nam Unia Europejska. Jedność Zachodnich Słowian i ścisła współpraca wszystkich Słowian włącznie z Rosją jest jednocześnie jedyną gwarancją przeżycia Serbów Łużyckich.

Szanowni Przyjaciele, pozwólcie, abym na zakończenie jeszcze raz powitał Wasze obrady, życzył Wam wiele sukcesów.

Z pozdrowieniem

Poseł do Parlamentu Republiki Czeskiej

Doktor prawa Stanisław Grospič

Obrady Konferencji Słowian Zachodnich, Warszawa 30.11 - 01.12.2002

Drogi Czytelniku !

Dziękujemy za wspieranie naszej gazety. Cieszą nas nawet drobne sumy wpłat na nią, bo świadczą o Twoim poparciu.

Nasze konto bankowe:
Polska Wspólnota Narodowa, PKO BP S.A. O/Warszawa, nr rachunku: 83 10201013 122670132

Redakcja

Gazeta Polskiej Wspólnoty Narodowej.

Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Barbara Krygier.
Rada programowa: Marek Głogoczowski, Jan Jędrak, prof. dr hab. Adam J. Karpiński, Barbara Krygier, prof. dr hab. Tadeusz Kwiatkowski, prof. dr hab. Krzysztof R. Mazurski, dr Stanisława Stachnik - Czajkowska, Bolesław Tejkowski, dr Jerzy Wieluński.
Przedstawiciel redakcji w USA: Włodzimierz Wiktorowski, P.O. Box 2321 Chicago, Ill. 60641 -2321.

Ukazuje się co miesiąc. Nakład 10000 egz.

Adres redakcji: 00-682 Warszawa, ul. Hoża 62/1,
tel. (22) 621-55-71, (22) 625-41-70.
Internet: http://www.pwn.waw.pl, pwn@pwn.waw.pl
Wydawca: Polska Wspólnota Narodowa,
00-682 Warszawa, ul. Hoża 62/1.
Konto bankowe: Polska Wspólnota Narodowa,
PKO BP S.A. O/ Warszawa nr 83 10201013 122670132
Druk: POLSKAPRESSE, Kraków, ul. Nowohucka 50.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo ich skracania. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada i publikuje je na wyłączną odpowiedzialność ogłoszeniodawcy.

Gazeta jest bezpłatna.
Osoby mogące pomóc w rozwoju naszej gazety proszone są o wpłaty i darowizny na konto Polskiej Wspólnoty Narodowej.